13 września: Święty Jan Chryzostom, biskup i doktor Kościoła

Tekst Ewangelii (*Mk* 4,1-10.13-20): Znowu zaczął nauczać nad jeziorem i bardzo wielki tłum ludzi zebrał się przy Nim. Dlatego wszedł do łodzi i usiadł w niej [pozostając] na jeziorze, a cały lud stał na brzegu jeziora. Uczył ich wiele w przypowieściach i mówił im w swojej nauce: «Słuchajcie: Oto siewca wyszedł siać. A gdy siał, jedno padło na drogę; i przyleciały ptaki, i wydziobały je. Inne padło na miejsce skaliste, gdzie nie miało wiele ziemi, i wnet wzeszło, bo nie było głęboko w glebie. Lecz po wschodzie słońca przypaliło się i nie mając korzenia, uschło. Inne znów padło między ciernie, a ciernie wybujały i zagłuszyły je, tak że nie wydało owocu. Inne w końcu padły na ziemię żyzną, wzeszły, wyrosły i wydały plon: trzydziestokrotny, sześćdziesięciokrotny i stokrotny». I dodał: «Kto ma uszy do słuchania, niechaj słucha!».

I mówił im: «Nie rozumiecie tej przypowieści? Jakże zrozumiecie inne przypowieści? Siewca sieje słowo. A oto są ci [posiani] na drodze: u nich się sieje słowo, a skoro je usłyszą, zaraz przychodzi szatan i porywa słowo zasiane w nich. Podobnie na miejscach skalistych posiani są ci, którzy, gdy usłyszą słowo, natychmiast przyjmują je z radością, lecz nie mają w sobie korzenia i są niestali. Gdy potem przyjdzie ucisk lub prześladowanie z powodu słowa, zaraz się załamują. Są inni, którzy są zasiani między ciernie: to są ci, którzy słuchają wprawdzie słowa, lecz troski tego świata, ułuda bogactwa i inne żądze wciskają się zagłuszają słowo, tak że zostaje bezowocne. W końcu na ziemię żyzną zostali posiani ci, którzy słuchają słowa, przyjmują je i wydają owoc: trzydziestokrotny, sześćdziesięciokrotny i stokrotny».

„Siewca sieje s?owo”

Rev. D. Joaquim MESEGUER García
(Rubí, Barcelona, Hiszpania)

Dzisiaj obchodzimy wspomnienie jednego z największych siewców Słowa Bożego w dziejach Kościoła: św. Jana Chryzostoma (ok. 347-407), czyli „Jana Złotoustego”, co właśnie oznacza ten przydomek; był wybitnym kaznodzieją ze względu na wielkość i wzniosłość jego elokwencji w ukazywaniu doktryny chrześcijańskiej. „Oto siewca wyszedł siać” (Mk 4,3): cała posługa Chryzostoma, najpierw lektora później diakona i kapłana w Antiochii, a następnie jako patriarchy Konstantynopola, była niestrudzonym siewem Słowa Bożego, poprzez które nauczał treści prawd wiary.

Kazania Jana wzbudzały w jego słuchaczach, jakby ziarna rzucone na różne rodzaje ziem, bardzo różne reakcje: od akceptacji i nawrócenia u jednych do sprzeciwu i odrzucenia u drugich; szczególnie poważna była bezczelność cesarzowej Eudoksji wobec biskupa Jana z powodu jego ciągłych krytyk przeciwko panującemu zbytkowi na dworze cesarskim w Konstantynopolu, podczas gdy większość ludu żyła, jeśli nie w nędzy, to w wielkim ubóstwie.

Święty Jan Chryzostom był jednym z orędowników ewangelicznej sprawiedliwości, która położyła podwaliny pod naukę społeczną Kościoła. Pasterzem z peryferii pachnącym owcami, słowami papieża Franciszka, który potrafił przemienić ten zapach w aromat Chrystusa. Święty Jan nauczał wierzących, że odnajdą Chrystusa w liturgii i w służbie ubogim: „Ten sam, który rzekł: „To jest bowiem Ciało moje” i swoimi słowami urzeczywistnił to, co powiedział, potwierdził również: „Byłem głodny, a daliście Mi jeść””. A on wprowadził to w życie.

„Kto ma uszy do słuchania, niechaj słucha” (Mk 4, 9): w nauce słuchania i przynoszenia owocu bardzo nam pomoże świadectwo tych, którzy byli przed nami w drodze, takich jak św. Jan Chryzostom.